

# ALESHEN, Serce

Serce serce  
Boli mnie serce serce  
Po co chciałem więcej po co chciałem  
Zaraz chyba zejść zejść  
W pętlę  
Wjechałem się w pętlę  
Shawty też zakręcę  
Rzuciłem zakłęcie  
Serce serce  
Boli mnie serce serce  
Po co chciałem więcej po co chciałem  
Zaraz chyba zejść zejść  
W pętlę  
Wjechałem się w pętlę  
Shawty też zakręcę  
Rzuciłem zakłęcie

W sumie nie wiem co mi daje tyle funu  
Tutaj jest moja Nirvana, hamuj  
Spływają łzy, one lecą jak z kranu  
Jak mi będzie gorzej zabierz mnie do oceanu  
Wpierdałem całą torbę, żeby nie czuć gniewu  
Noc, wok jak Jezus los wziął  
Popierdoli mi wzrok, ciągle inny focus  
Za często przegrywam, jestem słabszy od tych pokus  
Wielkie mam skrzydła, nie liczę lotów  
Dużo sposobów, żeby dotrzeć do milionów  
Już się wjechałem, nie chcę zrobić tego znowu  
Znowu mam taki produkt, że tonę  
Biorę ją ze sobą, na pewno nie sober  
Proszę nie czekaj, nie wracam za dobę  
Typ coś szczeka, wygrywam on to nie  
Moje płuca z mleka  
Chyba spłonę, spłonę, spłonę  
Chyba, kurwa, spłonę  
Spłonę, spłonę, spłonę  
Pewno kiedyś spłonę

Serce serce  
Boli mnie serce serce  
Po co chciałem więcej po co chciałem  
Zaraz chyba zejść zejść  
W pętlę  
Wjechałem się w pętlę  
Shawty też zakręcę  
Rzuciłem zakłęcie  
Serce serce  
Boli mnie serce serce  
Po co chciałem więcej po co chciałem  
Zaraz chyba zejść zejść  
W pętlę  
Wjechałem się w pętlę  
Shawty też zakręcę  
Rzuciłem zakłęcie